CZĘŚĆ X. № 80. ROK 5. (1834.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze Informacyjném; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna:* w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 rub. as. *Półroczna*, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina: *Roczna*, 45 r. as. *Półroczna*, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna*, 55 r. *Półroczna*, 28 r. ass.

Wtorek, $\frac{16}{28}$ Października.

Tygodnik Petersburski będzie wychodził w roku przyszłym bez żadnej [z]miany w dotychczasowym układzie i cenie. Osoby, życzące prenumerować [to] pismo na rok 1835, proszone są o wczesne zgłoszenie się.

Wiadomości krajowe.

Petersburg $\frac{15}{27}$ *Października.*

5*go* b. m. o godzinie 5 rano, N. Cesarz Jmć wyjechał z Moskwy do Jarosławia. W Laurze Troicko-Siergiewskiej N. Pan był spotkany przez przybyłego umyślnie Najprz. *Filareta*, Metropolitę Moskiewskiego, który razem jest przełożonym téj Laury. J. C. Mość po wysłuchaniu mszy Św. i ucałowaniu Relikwij, puścił się w podróż i stanął w Jarosławiu o 1 po północy.

Ze wszystkich okolic zbiegali się mieszkańcy do miast i wsi, przez które Cesarz przejeżdżał. Nie zważając na nocną porę, oświeciwszy ulicę, wszyscy stali jakby oczekując święta: oglądać Cara było nadzieją powszechnéj radości, i każdy obawiał się iżby go nie minęła.

6*go* b. m. o 10*éj* rano N. Pan, przyjąwszy przedstawującą się szlachtę i kupców, udał się do Soboru. Stamtąd, w towarzystwie Najprzew. Arcybiskupa *Abrahama*, odwiedził Spaski klasztor. Potém oglądał batalion kantonistów i jego koszary, więzienie miejskie, liceum, gimnazyum, szkołę cywilnych kopistów, dóm sierót i zakłady Urzędu Powszechnéj Opieki i w ogólności ze znalezionego porządku był wielce zadowolony.

Wieczorem J. C. Mość raczył być na balu, danym przez P. Cywilnego Gubernatora, na który sproszone były osoby stanu szlacheckiego i kupieckiego.

7*go* b. m. w Niedzielę N. Pan słuchał mszy Św. w koszarach kantonistów wojskowych. Potém oglądał batalion garnizonu Jarosławskiego i komendę ogniową. Fabryki jedwabnych wyrobów Burmistrza miasta, zwróciły na się uwagę N. Pana.

Dla wyjazdu z Jarosławia, Cesarz Jmć udał się, o 1*éj* po południu, na urządzoną na Wołdze przystań, siadł tam do łodki i, Sam sterując, przejechał na przeciwny brzeg, gdzie J. C. Mość oczekiwał pojazd.

Zgromadzone na spadzistym brzegu Wołgi tłumy mieszkańców, dziwnie piękny przedstawiały widok.

N. Pan, zbliżając się do Kostromy, o wpół do szóstej po południu, raczył zatrzymać się przed Ipatjewskim klasztorem, tyle wsławionym historycznemi wypadkami. Niezliczone mnóstwo ludu, wyglądające Cesarza,—wśród ludu, u świętych podwojów klasztoru, stojący Arcypasterz, otoczony duchowieństwem—oświecenie Cerkwi—wszystko zwiększało uroczystość oczekiwania. On przybył — i Najprzew. Biskup *Paweł* spotkał Monarchę z życiodawczym krzyżem i wódą święconą. Głębokie milczenie oczekiwania jeszcze nie było przerwane; lud nie wierzył jeszcze swéj radości, i dopiero za wyrzeczoném przez Biskupa do J. C. Mości powitaniem domysł przeszedł w powszechne uniesienie i rozległo się głośne *ura!* N. Pan, w towarzystwie Biskupa, raczył przejść s Soboru do pokojów, gdzie niegdyś mieszkał Car Michał Teodorowicz i stamtąd, wśród nieprzerwanych okrzyków ludu, wyjechał do miasta, oświeconego w sposób najwspanialszy i ze szczególnym smakiem, i zatrzymał się w przygotowanym dla Się domie. *(R. I.)*

— Przez Reskrypta Cesarskie mianowani kawalerami orderów: Ś. Anny 1 klassy s koroną, 26 *Września*, (w Orle) Naczelnik Sztabu 3 odwodowego korpusu jazdy Jenerał-major orszaku J. C. Mości hrabia *Tołstoj* 2 i Naczelnik Sztabu Artyleryi 1 armii Jenerał-major *Glinka* 2.—tegoż orderu 1 klassy, Zostający przy Głównodowodzącym 1*ą* armiją Jenerał-major *Gałafiejew*. — Św. Stanisława 1*éj* klassy, 14 *Września*, (w Moskwie) Zarządzający Moskiewską Komisyą Komisaryatskiego Depo Jenerał-major *Ładygin* i 16 *tegoż m.* (tamże) Sprawu-

jący obowiązki Ober-policmejstra Moskwy Jenerał-major *Cyński.* — tegoż orderu 2 klassy, 21 *Września,* (w Orle), Dowodzca 2 brygady 7 dywizyi lekkiej jazdy Jenerał-major *Helfreich* 2—wszyscy za odznaczającą się gorliwością służbę.—22 *tegoż m.* na poświadczenie Jen.-feldmarszałka xięcia Warszawskiego, hrabi Paskiewicza-Erywańskiego: (tamże), Sędzia Trybunału Najwyższego Królestwa Polskiego i Prezes Trybunału Kryminalnego Województwa Mazowieckiego *Poklękowski*, w nagrodę gorliwéj służby i wzorowego wypełnienia obowiązków urzędu Prokuratora przy Najwyższym Sądzie Kryminalnym, w Warszawie ustanowionym, i Sędzia Trybunału Najwyższego Królestwa Polskiego *Kwiatkowski*, również za gorliwą służbę i wzorowe wypełnienie obowiązków urzędu Członka tegoż Najwyższego Kryminalnego Sądu.

— Przez Ukaz Cesarski do Rządz. Senatu z d. 21 Września b. r. (w Orle), w liczbie innych, następni urzędnicy, za wysługę lat, podniesieni zostają do rang: Assesora Kollegiialnego, Radca Honorowy zostający przy Jeneralnym Konsulu w Tawris, Tranzlator Alexander *Chodźko.*—8 klassy, Radcy Honorowi: Kowieński Pograniczny Pocztmistrz Jan *Jevlew*, i Pomocnik Gubernijalnego Grodzieńskiego Pocztmistrza Franciszek *Fabrycius*. — 1 *b. m.* (w Moskwie) Zostający przy Ministrze Sprawiedliwości Juriskonsult, Rzeczywisty Radca Stanu *Brylewicz*, na własną prośbę, s powodu zwątlonego zdrowia, otrzymuje zupełne od służby uwolnienie.

— Najświętszy Rządzący Synod oznajmił Rządzącemu Senatowi że, na przedstawienie Synodu, N. Cesarz Jmć raczył dać Ukazy: 1 *Września* o mianowaniu Biskupa Mińskiego *Eugeniusza* Członkiem tegoż Synodu i Exarchą Gruzyi, oraz o nadaniu mu tytułu Arcybiskupa Kartalińskiéj i Kachetińskiéj Eparchii — i 5go *tegoż m.* o przeprowadzeniu do zawakowanéj Mińskiéj Eparchii Biskupa Kałużskiego *Nikanora*, z nadaniem mu stopnia Arcybiskupa.

— P. Minister Skarbu oznajmił Rządzącemu Senatowi 13 Września b. r. że s powodu wysłużenia przez Kapitana 1 rangi barona *Wrangel* w urzędzie Głównego Rządzcy Rossyjsko-Amerykańskich osad zakreślonego terminu, mianowany został na ten urząd, z roskazu J. C. Mości, Kapitan 2 rangi ekwipażu gwardyi *Kuprianow*, który, obok tego, na zasadzie § 9 przywileju Kompanii, podniesiony został do 1 rangi.

— N. Cesarz Jmć, s powodu zgonu Rzeczywistego Radcy Tajnego *Nielidow*, raczył roskazać 26 Września b. r. iżby zostające w jego zawiadowaniu wydziały, jakoto: Kassa Zachowawcza Domu Wychowania Podrzutków (Lombard) w Petersburgu i Szkoła Głuchoniemych, oddane zostały w zarząd: pierwsza, Rzeczywistemu Tajnemu Radcy *Kusznikow*, a ostatnia Radcy Tajnemu *Nowosilcow*.

Ukaz Rządzącego Senatu 1 Departamentu.

9 *b. m.* O wyłączeniu ze służby i nie przyjmowaniu na przyszłość do żadnego publicznego obowiązku Buchaltera Sewastopolskiego Prowiantmejsterskiego zarządu 9 klassy *Jermakowa*, który, nienależnie przyjąwszy od oficerów marynarki pozostałe u nich skarbowe pieniądze 814 rubli 17 kop., nie odesłał ich gdzie wypadało i, jak powiada, s téj ilości zgubił 810 rubli, o czém jednak sam pierwszy oznajmił swéj Zwierzchności.

Celniejsze szczegóły ustawy o zebraniu zapasów, dla zabezpieczenia mieszkańców Państwa od głodu, zatwierdzone przez N. Cesarza Jmci w dniu 5 Lipca 1834.

(Ciąg dalszy. Patrz N. 73.)

Z Rozdziału V. § 81. Przy sądzeniu o tém Komissya Żywności zwraca uwagę: a) na liczbę i wiek potrzebujących; b) na ilość gotowego zboża, znajdującego się w magazynach tych miejsc; c) na ilość zboża, przechowującego się w magazynach miejsc pobliskich gdzie mieszkańcy mniéj są potrzebni, lub wcale zabeśpieczeni od niedostatku; d) na stan cen zboża w gubernii w ogólności, a szczególniéj w miejscach dotkniętych niedostatkiem; e) na ilość kapitałów pieniężnych, zebranych w gubernii dla zapewnienia środków wyżywienia; na rządowe, publiczne i inne roboty, których przedłużenie lub zwiększenie mogą dać środki do zarobku dla włościan.—§ 82. Na zasadzie tych uwag ona postanawia: 1) O ile żywność potrzebującym może być zapewniona pożyczką gotowego z magazynów zboża. 2) W razie niedostatku tych zapasów, z jakich mianowicie magazynów sąsiednich włości i ile można udzielić zboża gotowego na pożyczkę potrzebującym włościom. 3) Jakie mogą być dane potrzebującym włościanom środki zarobienia sobie wyżywienia. 4) W razie niedostatku miejscowych zapasów, Komissya czyni postanowienie o pomocy w pieniądzach s kapitałów żywności, lub o przygotowaniu zboża na zapomogi w naturze, obmyślając obok tego jakie mogą być użyte środki ku prędszemu i bardziéj oszczędnemu jego sprowadzeniu, skąd, w jakiéj ilości, na jaką summę i do jakich miejsc mianowicie; jakim sposobem korzystniéj i dogodniéj byłoby zakupować zboże przez liwrantów, przez komisyonerów rządowych, lub polecając kupię pewnym handlowym domom za opłatą kommisowego? O takowych projektach Komissya niezwłocznie donosi, za pośrednictwem Cywilnych Gubernatorów, Ministrowi Spraw Wewnętrznych.—§ 83. Uznając za potrzebne pożyczać zboże z magazynów drugich powiatów téjże gubernii, Komissya Żywności mając na względzie położenie tych magazynów i dogodność przewozu, postanawia, ile, według jéj zdania, z jakiego magazynu i dokąd potrzeba przewieść zboża, i układa projekt instrukcyi dogodniejszego przewozu i dozoru, iżby przytém nie było nadużycia.—§ 84. W razie nagłéj potrzeby, ażeby zyskać na czasie, Komissya ma prawo sama użyć do 35,000 rubli, na zasadzie § 38, na zakupno zboża, lub, według swojéj uwagi, na rozpożyczenie potrzebującym, donosząc o tém niezwłocznie Ministerstwu Spraw Wewnętrznych.—§ 85. Ministerstwo, otrzymawszy takowe doniesienie, jeżeli uzna projekt jéj za gruntowny, może dozwolić: 1) czynić pożyczki w zbożu nietylko s całéj gotowéj ilości, znajdującéj się w magazynie włości cierpiącéj niedostatek, lecz i z magazynów innych wsi, nawet i innych powiatów téjże gubernii; 2) użyć większéj nad 35,000 rubli summy, w poprzedzającym § określonéj, z miejscowych kapitałów żywności, na pożyczki w pieniądzach lub na zakupno zboża i zapomogi w naturze.— O wydatkach wielkich summ na ten przedmiot, tudzież o pożyczkach zboża z magazynów innych gubernij, Ministerstwo przedstawia Jego Cesarskiej Mości przez Komitet Ministrów.

Uwaga I. Summy, assygnowane na zapomogi żywności posyłają się przez Radę Opiekuńczą, za odezwami Ministra Spraw Wewnętrznych, wprost do powiatowych kass

miast gubernijalnych; a Komisya żywności urządza wydawanie tych summ stosownie do zaleceń Ministerstwa.

Uwaga 2. W razie przedstawienia o pożyczeniu zboża s przyległych, niepotrzebujących gubernij, dla potrzebujących, Minister Spraw Wewnętrznych ma na względzie gotowe zapasy i w ogólności środki wyżywienia mieszkańców tych przyległych gubernij, trwające w nich ceny zboża, sposoby i dogodność dostarczenia zapasów i środki do ich zwrotu.

— § 86. Kiedy zakupno zboża na cel wypożyczania go w naturze zdecydowane zostało, główny Naczelnik gubernii, jeżeli się znajduje w mieście gubernijalném, ostatecznie, na przedstawienie Komisyi Żywności, zatwierdza proponowane ceny i wszelkie jéj w tym względzie rozrządzenia; w nieobecności jego, zatwierdzenie to zależy od Naczelnika gubernij. — § 87. Komisya pilnie przestrzega, iżby skupowane zboże doszło potrzebujących w całości i w należytéj jakości, lecz bez wszelkiego zbytku i ze ścisłą w wydatkach oszczędnością.—§ 88. Ustępowanie lub wyprzedaż pożyczonego zboża przez jednę familiją drugiej, lub osobom innego stanu, surowie się zabrania. — § 89. Jeżeli zwierzchnicy włościańscy dadzą zboże komukolwiek obcemu, lub nawet tejże wsi mieszkańcowi, nieistotnie potrzebującemu i nie zamieszczonemu w spisie, lub pozwolą na inne nadużycia: ulegną za to najsurowszym według prawa karom; ci zaś którzy nienależną zapomogę wzięli, będą winni zwrócić ją we dwójnasób.—§ 90. Kiedy Komisya i wyższa Zwierzchność uznają za dogodniejsze, nie skupując zboża dla wydawania go w naturze, otworzyć dla potrzebujących pożyczkę w pieniądzach, będą jednocześnie postanowione: ilość pożyczki i termina jéj zwrotu. — § 91. W ogólności dla zwrotu w całości lub częściowo wypożyczonych lub użytych na kupno zboża i zapomogę pieniędzy, zwyczajny termin wyznacza się nie na dłużej jak na lat dwa lub trzy. — § 92. Od summ wypożyczonych, lub użytych na kupno zboża dla zapomogi, procenta za rok pierwszy i drugi nie mają być uzyskiwane; za trzeci zaś rok policza się od niewypłaconej ilości po sześć procent. — § 93. Zwrot pieniędzy wydawanych lub używanych na pomoc w wyżywieniu wolnych rolników i włościan skarbowych, ubeśpiecza się wzajemną ogólną poręką gromady téj wsi, dla której zapomoga się wyznacza. — § 94. Pieniądze wypożyczane lub używane na wyżywienie obywatelskich albo posesorskich włościan mogą być ubeśpieczane tak innemi, jako i temi samemi dobrami, którym daje się zapomoga. — § 95. Jeżeli summa tym sposobem wydana lub użyta nie jest znaczną i nie przechodzi dziesięciu rubli na każdą skazkową duszę, i jeżeli majątek nie jest obciążony kaucyą na umowy ze Skarbem, wtenczas na jéj ubeśpieczenie może być też przyjmowanym majątek zastawiony według zwyczajnych prawideł w którymkolwiek z Banków. — *Uwaga.* Pożyczki mogą być też ubeśpieczane temi kaucyami, jakie pozwolono przyjmować w umowach ze skarbem, na mocy Ustawy 17 Października 1830 roku. — § 97. Jeżeli przy wydaniu pożyczki pieniężnej, nie będą zachowane wszystkie wyżéj przepisane dla jéj ubeśpieczenia prawidła, i obywatele, którzy otrzymali pieniądze, z niedostateczności kaucyj okażą się nieodpowiedzialnymi na dług zaciągniony, w takim razie odpowiedzialność spada na tych, którzy wydanie pożyczki uchwalili. — § 97. W razach kiedy konieczność wymaga dania zapomogi włościanom takiego obywatelskiego majątku, który nie może służyć za rękojmią zwrotu téj zapomogi, a obywatel innéj kaucyi nie składa, majątek bierze się w opiekę, a obok tego odpowiedzialności ulega i wszelkie inne mienie tegoż obywatela, w stosunku wydanéj na żywność summy.—§ 98. Wzięcie takich majątków w opiekę nie tamuje poszukiwań długów za obligami, przedtém jeszcze na też majątki prawnie zaciągnionych. — § 99. Jak skoro użyta na zapomogi dla włościan takiego majątku summa zostanie zupełnie wypłaconą, Opieka natychmiast ma być zdjęta, za należytém o tém oznajmieniem od Komisyi Żywności Rządowi Gubernijalnemu.—§ 100. O ustanowieniu terminów i wskazaniu sposobu zwrotu pożyczek w zbożu lub pieniądzach, czynionych w razach, kiedy nadzwyczajne wsparcia są potrzebne, Komisya Żywności za każdym razem przedstawia swoje uwagi Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, które poddaje je pod rozbior Komitetu PP. Ministrów. *(d. c. p.)*

— S Petersburga Wyjechali: 9 b. m., do Wilna, dymiss. major *Houwalt;*—11*go*, do Słonima, Senator *Nowosilcow;* do Warszawy, główny dyrektor prezyd. w komiss. Rz. Przychodów i Skarbu Król. Polsk. R. Tajny *Fuhrmann.*

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 12 *Października.* 8*go* Królowi Jmci na wielkich pokojach w St.-James przedstawiono nowego posła tureckiego Namik paszę i P. Shee, nowego ministra angielskiego w Paryżu.

— W ciągu ostatniego kwartału dochód publiczny zmniejszył się o 330,064 f. sterl. w porównaniu s takimże kwartałem roku zeszłego; lecz dochód całoroczny okazuje się większym od przeszłorocznego o 313,448 f. sterl.

— Miasto Dundee, w Szkocyi, ofiarowało lordowi Durham prawo swojego obywatelstwa.

— Według ostatnich wiadomości z Indyj, lord W. Bentinck, były wielkorządca, niebeśpiecznie jest chory.

— Otrzymano tu wiadomości o kapitanie Back, drogą Montreal. Listy jego datowane są s Fort-Reliance, na zachodnim pobrzeżu wielkiego jeziora niewolników, z d. 4 Maja. Wybierał się właśnie podowczas w dalszą drogę, i odebrał był wiadomość o powrocie kapitana Ross w d. 25 Kwietnia.

— Ostatnie wiadomości z osad w Indyach-Zachodnich, s końca Sierpnia, zupełnie są zaspakajające. Wszystko wraca do porządku i spokojności. Rozruchy na wyspie Ś. Krzysztofa zupełnie są stłumione. Nieukontentowanie panujące na wyspie Ś. Trojcy podobnież ucichło i wyzwoleni murzyni zaczęli znowu okazywać ochotę do pracy. W Antigoa, w początku Sierpnia, murzyni obchodzili przez dni kilka święto swojego wyzwolenia, lecz po ich upływie znowu do robót wrócili. Niektórzy z nich domagali się podwyższenia zapłaty za pracę, ale gdy żądanie ich zostało odmówionem, wzięli się znowu do roboty na ziemiach innych właścicieli. Podobnyż powrot do posłuszeństwa widzieć się daje na wyspach Grenada, St.-Vincent, Dominica, Barbadoes, Tabago i S. Łucyi.

— Według wiadomości z Lima z d. 28 Maja, jenerał Gamarra zamierza o utworzeniu s trzech północnych prowincyj Peru osobnej rzeczypospolitej, której stołecznem miastem ma być Cuzco. Dla zapobieżenia temu prezydent Obregoso wyciągnął naprzeciw niemu z oddziałem wojska lądowego, i wyprawił jeszcze morzem, z innym oddziałem, jenerała Miller, dla wylądowania w Chala, i wyruszenia z ochotnikami jakich tam zebrać potrafi przeciw Arequipa.

— *Morning Herald* ogłasza następujący wyrok don Karlosa wydany przezeń 4 b. m. w dzień swoich urodzin: «Chcąc dzień dzisiejszy wspaniałomyślnym czynem uwiecznić i wszystkim hiszpanom otworzyć środki pojednania się i pokoju, postanowiłem wydać wyrok następujący: Art. 1. Nadaję powszechne przebaczenie, aż po dzień dzisiejszy, za wszystkie polityczne czynności i opinije, i żaden hiszpan, za jakiekolwiek tego rodzaju występki, po dzień dzisiejszy spełnione, nie będzie powoływany do odpowiedzialności. Art. 2. Jedynemi osobami na które się przebaczenie niniejsze nie rozciąga są ministrowie, którzy przy śmierci najjaśniejszego mojego brata (Boże bądź mu łaskawym!) haniebnie władzy swojej nadużyli, uczestnictwem w przywłaszczeniu mojego tronu i zatwierdzeniem tegoż przywłaszczenia. Art. 3. Członkowie fałszywych kortezów, którzy wyłączenie mnie samego i najjaśniejszej rodziny mojej od hiszpańskiego tronu uchwalili, albo jeszcze uchwalą, mają być wiecznie s państwa tego wygnani, a dobra ich, tytuły i dochody przejdą niezwłocznie w posiadanie ich spadkobierców. Świecka własność duchownych, którzyby takiegoż występku okazali się winnymi, ma być wziętą w sekwestr, i sami s całym swoim majątkiem pociągnieni będą do odpowiedzialności za szkody, o jakie zachowanie się ich Kościół, Państwo, lub prywatne osoby przyprawi. Art. 4. Urzędnicy wojskowi i cywilni, którzy się w dwóchmiesięcznym zakresie, licząc oddziśdnia, Królewskiej mojej zwierzchności poddadzą, lub innym jakimkolwiek sposobem, każdy stosownie do położenia, s przywiązaniem się swoim ku nietykalnym prawom moim okażą, zachowają posiadany stan i stopnie, a nadto zostaną szczególnie za zasługi swoje wynagrodzeni. 4 Października 1834.»

(podpisano:) Ja, Król.

— *Courrier* zawiera następujący list z Lizbony, z dnia 26 z. m. «Ostatnia czynność don Pedra daleko była dla wojska jego chlubniejszą od wszystkiego o czém mi się kiedykolwiek słyszeć lub czytać zdarzyło. Był to znak przywiązania ku ulubionemu swojemu batalijonowi, niemniej pochlebny jak rozczulający. Czując mianowicie przybliżającą się chwilę zgonu, roskazał przynieść i oblec się w mundur 5*go* pułku strzelców, po przywdzianiu którego zwolna na łożko się skłonił i wkrótce rozstał się z światem.—Rząd stara się wszelkiemi środki o zatrzymanie nadal w służbie swojej reszty cudzoziemców, którzy jej dotąd nie opuścili. Około 120 francuzów przyjęło to wezwanie; lecz anglicy nie chcą się żadną miarą na to zgodzić, i rząd umyślnie zwleka im od dnia do dnia wypłatę żołdu, jako jedyny środek dłuższego ich zatrzymania.—Ostatniemi dniami zamordowano na ulicach kilku miguelistów; za to, zewnątrz murów migueliści wetują na konstytucyjnych. Za wzniesieniem się przeciw komukolwiek okrzyku *burro!* (osieł) wszystko już dlań przepadło, i po zabiciu oszpeczają zwykle twarz do tego stopnia iżby nie zachowała nawet żadnego śladu rysów ludzkich. Ci którymby spokojności publicznej przestrzegać należało, zazwyczaj są pierwszymi w podobnych napaściach przywódzcami.»

Paryż 13 Października. P. Guizot zajmuje się teraz wyborem inspektorów szkół początkowych, którzy wejdą w urzędowanie od 1 Stycznia 1835. Każdy departament będzie odtąd miał własnego inspektora, który obowiązany będzie zwiedzać każdą s szkół normalnych, przynajmniej raz na miesiąc, i podawać szczegółowe raporta o ich stanie.

— P. Arago wrócił do Paryża z ostatniej podróży swojej po Anglii.

— Piszą z Bayonny pod d. 7 b. m. «Rodil opuścił wojsko i wyjeżdża, jak powiadają, do Corogne. Tymczasowo zastąpić go ma w dowództwie jenerał Armildez, ale że i ten ostatni jest chory, stąd tymczasowo objął je jenerał Juanita.

— Naczelnik poselstwa tureckiego w Paryżu, Mehmed Emin Effendi, umieścił w *Gazette de France* odpowiedź na ogłoszony w tejże gazecie 2 b. m. artykuł o Egypcie, w kształcie listu od oficera francuzkiego, zostającego w służbie Egyptskiej. Mehmet Effendi wspominając w tej odpowiedzi o niedorzeczności czynionych paszy Egyptskiemu zarzutów tyranii, skąpstwa i t. d. oburza się szczególniej na twierdzenie jakoby Mehemet-Ali roskazał synowca swojego (który, w roku zeszłym, własną śmiercią umarł) udusić i przełożył nadto dywanowi swojemu pytanie: czyliby mu podobnie nie należało postąpić z własnym synem? Czyni też uwagę że jeżeli list o którym mowa rzeczywiście jest dziełem oficera zostającego w służbie wice-króla, tedy ten oficer nader zaszczytnie położonemu w nim zaufaniu odpowiada.

— Oto są ostatnie wiadomości z Madrytu o posiedzeniach izby prokuradorów.

1 b. m. izba zajmowała się dalszym ciągiem rospraw o długach narodowych. Zaczęto od 4 artykułu projektu który następnego jest brzmienia: «Wydane zostaną nowe papiery 5-procentowe, które stanowić będą dług czynny i na które wymienioną zostanie część dawnego długu, w długu czynnym objęta.»—Wynikło następnie zagadnienie o trudności przerobienia pożyczki 3-procentowej na pięcioprocentową, w skutek czego hr. Torreno wniosł iżby dodano do powyższego artykułu słowa: «Stosunek tej wymiany zasadzać się będzie nie na kapitale obligacyj, lecz na ilości przywiązanych do nich procentów.» Hrabia Torreno wniósł jeszcze dodatek następujący: «Wypłata procentów odbywać się będzie w miarę likwidacyi długu czynnego, zawsze jednak nie inaczej, jak licząc kwartał od 1 Stycznia 1835.» — Artykuł ten z dwoma dodatkami przyjęto.

Artykuły 5, 6 i 7*my* przyjęto w słowach następujących: Art. 5. Dług czynny obejmować będzie dług przynoszący procenta, który rząd za zgodą kortezów oznaczy, i część dawnego długu artykułem 3*m* opisaną, od której podobnież wypłacać się mają procenta, jakie dla długu czynnego ustanowione zostaną.

«Art. 6. Dług bierny składać się będzie s części długu, w artykule 3 wspomnianej, która na dług czynny zamienioną nie zostanie. Zaległe procenta dawnych pożyczek, niemniej jak i premija, wypłacane będą w papierach długu biernego.»

«Art. 7. Wszystkie obligacye i papiery składające teraz dług zagraniczny, do roku od czasu ogłoszenia niniejsze-

go prawa, wymienione zostaną na nowe papiery. Minister skarbu starać się będzie izby wymiana ta uskuteczniona być mogła w Londynie, Paryżu, Amsterdamie i Antwerpii. Po upływie wyznaczonego zakresu dawne obligacye, do dnia upływu nie przedstawione, procenta utracą.»

Artykułem 8 na fundusz umorzenia długu wyznaczono ½ od sta.

«Art. 9. Kapitał funduszu umorzenia długów obracany szczególniej będzie na wykupno długu czynnego. Natychmiast po skupieniu go na pewną summę, której wielkość ma być poźniej oznaczoną, summa ta zostanie zniszczoną, a natomiast takaż sama ilość długu biernego zamienioną zostanie na dług czynny i uczęstniczyć będzie w pobieraniu procentów i w prawach funduszu umorzenia.»

2 b. m. izba uchwaliła zaciągnienie nowej pożyczki 400 milionów realów.

Wiedeń 10 *Października*. Cesarz Jmć s Cesarzową wrócili tu dnia dzisiejszego z Brünn, oboje w najlepszym zdrowiu.

— 7 b. m., w rocznicę dnia w którym przed 25 laty xiążę Metternich objął zarząd wydziału spraw zagranicznych, wszyscy urzędnicy cywilni i znajdujący się w stolicy członkowie naszych poselstw zagranicą, składali mu swoje powinszowania.

Rzym 2 *Października*. Zawczora papież, w konsystorzu tajnym, mianował 9 nowych biskupów, w liczbie których hrabia Caroli mianowany został biskupem Rieti. Jest to ten sam prałat który znajdował się w charakterze posła papieskiego w Lizbonie, i który przymuszony był opuścić tę stolicę s powodu energicznych kroków don Pedra.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

W Londynie, w obec licznego zgromadzenia widzów odbyły się doświadczenia sposobu wynalezionego przez P. Wells oczyszczania wody morskiéj i czynienia jej zdatną do picia i gotowania jedzenia. Skutek był zupełnie zaspokajającym. Apparat P. Wells jest gatunkiem kuchni połączonej z alembikiem w którym woda oczyszcza się przez parowanie czyli destyllacyą, i tak jest urządzony że trąbnice jego, wychodząc za brzegi okrętu, zanurzone są w morzu, skutkiem czego woda przepędzona odchodzi już zupełnie chłodną i zdatną do użycia. Inną wielką zaletą tego apparatu jest taniość całego processu i wielka oszczędność potrzebnych do destyllacyi węgli, które w tymże czasie służą do gotowania jedzenia dla okrętowéj osady. Kapitanowie okrętów, przytomni doświadczeniom, dali o nich jak najlepsze zdanie, i wielkich stąd oczekują dla żeglugi pożytków. P. Wells pokazywał przytém podobną machinę, którą sporządził już na rozkaz Króla Francuzów, dla jednego wojennego okrętu, i która, w tym samym czasie kiedy się gotuje jeść na 80 osób, daje po kwarcie czystéj wody na minutę, zużywając prawie do niewierzenia małą ilość węgla.

— W osadach angielskich Nowéj Wallii południowéj za najlepszych pasterzy wszelkiej trzody miani są uliczni rzezimieszki Londyńscy, których do tych osad za karę corocznie wielkie mnóstwo przywożą. Niepracowite rzemiosło pilnowania trzód zdaje się być zgodne z ich nałogiem próżnowania, którego czynny lud miejscowy znieść nie może. (Zabójcza wiadomość dla miłośników Sielanek!)

— Niedawno zastrzelił się w Paryżu aplikant jednego notaryusza. Znaleziono przy nim papier, w którym wyraża, że dla tego sobie odbiera życie, iż po najściślejszém rozważeniu swych przymiotów dociekł, że nigdy nie będzie tak wielkim człowiekiem jak Napoleon.

— W jednej z gazet angielskich czytamy: Jenerał Sebastiani, Poseł francuzki w Neapolu, poślubił ostatniemi czasy w Medyolanie wdowę Jenerała Dawydow, znaną niegdyś w Petersburgu, w salonach francuzkiego posła hrabi de la Ferronays. Przez to małżeństwo P. Sebastiani został zięciem xcia de Grammont, szwagrem xięcia de Gniche, i spokrewnił się s xięciem de Polignac. Terazniejsza pani Sebastiani ma 48 lat wieku i żadnego nie posiada majątku.

— W Londynie wyszła teraz dowcipna karykatura na lorda kanclerza, którego, jak wiadomo, obwiniają niektórzy o niedotrzymywanie zasad liberalnej reformy. Lord ten wyobrażony jest w postaci tancerza na linie, utrzymującego się za pomocą drążka, którego jeden koniec opiera się na wigach, a drugi na torysach. Orkestrę składają dzienniki różnych partyj. Gazeta Times gra prym. Pod liną, gdzie tańcuje lord kanclerz, (którego tytuł, jak wiadomo, jest baron Brougham i Vaux) podpisano: «*Sławny tancerz Vaux-hallu.*» Podobieństwo twarzy ma być doskonałe.

— Ostatniemi czasy P. George Pilkington, były kapitan artyleryi w wojsku angielskiem, miał w Manchester, w sali giełdowej, w obec nader licznego zgromadzenia, lekcyą o nieprawności wojny. Mówił z wielkim zapałem i nie szczędził mocnych dowodów na wsparcie swego założenia. W końcu dodał, iż skutkiem podobnej lekcyi, danej publicznie w przeszłym miesiącu, pięciu oficerów nawróciło się i podało dymissye.

— Teraz, kiedy skutkiem zniesienia przywileju kompanii Wschodnio-Indyjskiej, przywóz do Anglii herbaty wszystkim jest wolny, zaczynają się spostrzegać iż przychodzi do portów wiele herbaty, fałszowanéj jakiemś szkodliwém zielem. Jeżeli Rząd temu niezapobieży, wkrótce cała Anglija zalana będzie fałszywą herbatą, któréj, jak się niektóre dzienniki domyślają, wielka ilość przygotowaną była na stałym lądzie wtenczas jeszcze, kiedy w parlamencie toczyły się rozprawy o przywileju kompanii. (Czy ta fałszywa herbata nie jest tém samém, co w Rossyi nazywają *Iwan-czaj*, czyli Kaporską, a której przedawanie surowie jest przez Rząd zakazanem?)

— W gazetach amerykańskich znajduje się następny nowy przykład uległości lwa dla swego dozorcy. «Do faktoryi Chickopee przybyła ostatniego tygodnia menażerya P. Howe, z Nowego-Yorku. Wystawiono obszerny pawilon i liczne zgromadzenie zebrało się dla oglądania rzadkich żwierząt. Dozorca, P. Whiting, odszedł był na chwilę, gdy obecni przerażeni zostali widokiem ogromnego lwa, który otworzył niedobrze zamkniętą klatkę i po chwili znalazł się wpośród nich. S przestrachu nikt nie myślał o ucieczce; w tém wrócił P. Whiting. Po chwili namysłu wziął wielki batog, poszedł wprost do lwa i ująwszy go za grzywę, oćwiczył porządnie i zaciągnął do klatki. Scena ta wprawiła wszystkich w największe podziwienie i przekonała, że człowiek nie fizyczną siłą, ani fizycznemi środkami jéj powiększenia, panuje nad żwierzętami.»

Literatura.

Nowe dzieła we Francyi i Anglii.

Nowa ultra-romantyczna szkoła francuska wyczerpała już zdaje się wszystkie siły swoje i straciła działalność, z jaką czas niejaki zarzucała Europę wszelkiego rodzaju okropnościami. Natomiast opanował niektóre umysły jakiś szał religijno-politycznego mistycyzmu, duch nieprawego kojarzenia zasad wiary s pierwiastkami republikanizmu, i na czele niebespiecznej tej szkoły stanął znany xiądz Lamennais, kilkakrotnie już za to upominany od Papieża. Do dziennika *Revue de deux Mondes*, co pierwszy dał nam próbkę téj szkoły przyłączyła się ostatniemi czasy i *Revue de Paris*, a z Alexandrem Dumas połączył się dawny jego przeciwnik Wiktor Hugo. — Wydają dla młodzi biblije, przedrukowują dzieła S. Jana Złotoustego i inne ascetyczne xięgi, i wtrącają do nich najzgubniejsze zasady fałszywej teoryi społeczności ludzkiéj. Do tej też szkoły należy wyszły ostatniemi czasy romans P. Sainte Beuve p. t. la *Volupté*, o którym P. Ampère umieścił w Revue de Paris nazbyt pochlebny artykuł.

Jeden tylko Eugenijusz Sue nie przestaje dawnych swoich okropności na lądzie i na morzu. Dowodem tego jest nowy jego romans: *La Vigie de Koat-Ven*. Jego *Cecylija*, którą gazety podobnież jako nowy romans zapowiadały, jest tylko oddzielnem wydaniem jednej s powieści jego *zbioru, zwanego Cucaratcha*.

Pani Gay wydała nowe dzieło p. t. *Souvenirs d'une vieille femme*, o którem jeszcze nic nie piszą. — Ostatni jej romans: *La Duchesse de Chateauroux* powszechne zasłużył pochwały. Ludwik XV i xiężna Chateauroux wystawieni w nim są ze strony szlachetnej, czułej, ludzkiej, zgodnej z historycznemi ich charakterami — czego bardzo dawno we Francyi nie widziano.

Henri Fauvel, P. Ludwika Lavater, podobnież jest romansem szlachetnym, wychodzącym z obrębu zwyczajnych francuskich romansów. Scena jego w Alzacyi, a przedmiotem, nieszczęścia z niezgodności małżonków co do uczuć i opinij.

Marie de Medicis, historyczny romans P. Lottin de Laval, chwalony jest za sumienną wierność charakterów, która wszakże nie wszędzie się kojarzy z dobrym smakiem.

Wielcy francuzcy pisarze, weterani nowej szkoły, nie wydają nic nowego, ale za to zajadle się kłócą. Szczególniej zasłużyła na uwagę wojna P. Alexandra Dumas ze spółpracownikami gazety *Journal des Débats*. Jeden s tych ostatnich, P. Chasles, matematycznie dowiódł panu Dumas, iż wszystkie lepsze miejsca w jego drammatach żywcem wyjęte są z dzieł Szekspira, Szyllera, Goethe, a co większa, z Moliera. P. Dumas odpowiedział mu że to wszystko jest fałszem; iż żadnego z wytkniętych przezeń miejsc nie wypisywał, lecz poprostu odebrał je z dzieł wspomnionych jako swoję własność; że ma niezaprzeczone prawo odbierać swą własność od każdego, i że to wszystko jest jego prawną zdobyczą. Ale P. Chasles nie zrzekł się swojego zdania i dowodził, iż takim właśnie sposobem pewna klassa ludzi zdobywa w cudzych kieszeniach chustki i tabakierki. Lecz zaledwie wojna ta się skończyła, tenże sam P. Dumas znowu bronić się musiał przeciw P. Gaillardet, wydawcy *Familijnego Muzeum* i P. J. Janin. Każdy s tych ostatnich dowodził iż większa część znanego dramatu P. Dumas: *La Tour de Nesle*, nie P. Dumas, lecz jego jest roboty.

Przy takiej posusze romansów, skąd inąd zaczyna się ożywiać wyższa literatura. Znany dotąd pod przybranem nazwiskiem Bibliofila Jacob, P. Paweł Lacroix, przestał pisać brudne romanse i powiastki, a zapowiedział dwa ważne dzieła: *Historyą Francyi z wieku XVI*, w 12*stu* tomach, tudzież zbiór niewydanych dotąd kronik i aktów p. t. *Chroniques, mémoires et documents de l'Histoire de France*.—Akademik Michaud s P. Paujolas przedsięwzięli wydanie nowego zbioru pamiętników: p. t. *Nouvelle collection complète des mémoires*, w 12 tomach.— P. Capefigue wydał V i VI tom swojej Historyi Reformacyi, Ligi i panowania Henryka IV.

W Anglii większa część nowych xiążek należy do rzędu dzieł naukowych. Panującym przedmiotem jest historya i podróże. Tak, P. Tyttler, wydał V i VI tom swojej Historyi Powszechnej; P. Robert Southey życia angielskich admirałów, we 3 tomach; P. George Bancroft Historyą Stanów Zjednoczonych, od pierwszego odkrycia Ameryki aż do czasów dzisiejszych (w Boston); P. Beckford nader interesujące obrazy z Włoch, Hiszpanii i Portugallii; pani Trollope Podróże po Belgijach i zachodnich Niemczech.

Z dzieł należących do właściwie tak nazwanej pięknej literatury na szczególną zasługują uwagę listy (Letters and Essays) przypisywane znanemu P. Sharp, i autobijografiia P. Egerton Bridge, autora znanego romansu p. t. *Maria Clifford*.

Morier, autor *Chadżi-Baby*, wydał nowy romans p. t. *Aischee*. wprawujący w jednomyślne zachwycenie i czytelników i krytyków.

Życie panny Siddons, dzieło P. Campbell, pełne jest nader ciekawych szczegółów o znakomitszych poetach i pisarzach angielskich.

Innem dziełem tegoż rodzaju są: *Domowe obyczaje i życie Walter Scotta*, przez znanego pasterza Ettrikskich lasów, P. James Hogg. Zawiera ono wiele dotąd niewiadomych i nader interesujących szczegółów z życia tego wielkiego męża.

Nakoniec wspomnimy tu o zjawieniu się w Anglii nowego poety, P. John Ragg, którego pierwsze poema p. t. *Bóstwo* zwróciło na siebie powszechną uwagę.

Kurs wexlowy i pieniężny.

Petersburg $\frac{12}{24}$ *Września*.

Na Londyn . . . . . na	3 m.	pens	$10\frac{9}{16}$.
— Hamburg . . . . —	65	d. sz. bko.	
— — — — . . . . —	3 m.	— —	$9\frac{49}{32}$.
— Paryż . . . . . —	70	d. cent.	
— — — . . . . . —	3 m.	— —	$111\frac{1}{2}$.
Rubel srebrny	3 r.	58 k.	

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 15-го Октября, 1834. Ценсоръ П. Гаевскій.

W DRUKARNI WOJENNEJ.